639987
IV
RES.

4

CHŁOPI POLSCY!

Krwawa zawierucha wojenna trwa piąty rok. Dyktatura jednostek i totalny ustrój państw sprawiły światu tak okrutną rzeź, jakiej dzieje ludzkości dotąd nie znały. Samowładztwo zbrodniczych jednostek każe płacić narodom własnym i obcym zastraszającą daninę krwi i ofiar ludzkich.

Narodzie Wolnych Polaków!

Własnymi oczami widzisz straszny, obłędny taniec śmierci pustoszącej świat za przyczyną obłąkańczych dyktatorów i samowładców. Własnym rozumem sądzić możesz jego głównych sprawców.

— Wojnę przygotował i wywołał ustrój dyktatorski, jedynowładczy i samowładczy.

— Wojnę wywołał nie znający granic ani wędzideł instynkt wydzierania sąsiadom ich ziemi.

— Wojnę wywołał nieuznający wartości życia ludzkiego ustrój narodów pragnących podbojów i grabieży.

[stamp]

CHŁOPIE POLSKI

Wiesz, czym jest dla ciebie, twej rodziny i potomstwa własny kawałek ziemi. Wiesz czym jest praca i znój. Ale wiesz również, czym jest prawo władania, wypoczynku i pozostawania „panem na własnych śmieciach".

Nie chcesz rabować cudzego, ale nie chcesz być obrabowanym z własnego dobra. Tego dobra, które zdobywałeś długie lata własnym potem i krwią. Nie chcesz być wyrzuconym na śmietnisko życia ludzi „wolnych" z nazwy tylko, bo nie mających własnej koszuli na grzbiecie.

Nie chcesz zdobywać ziem obcych i odległych, ale nie chcesz znaleźć się w ustroju takim, który powie ci: Nic tu twego już niema. Wszystko jest wszystkich. Ty i twoje troski o przyszłość, o rodzinę, o spuściznę to wszystko głupstwo. Pracuj w kołchozie czy sowchozie — urzędnik cię nakarmi. Nie zechcesz pracować gdzie ci każą, nie zechcesz wyrabiać norm — zdechniesz. Ale zanim zdechniesz oderwą cię od rodziny i zagrody i za sabotaż wywiozą na Sybir.

CHŁOPIE POLSKI

Czy chcesz dzielić los rodziny Twardoniów, chłopa z Małopolski Wschodniej, siedzącego na 1 h. gospodarstwie, który za to tylko, że był organizatorem kółka rolniczego, wraz z całą rodziną wywieziony został przez bolszewików w roku 1940 za Ural i za Tabolsk? — Czy chcesz dzielić losy setek tysięcy Twardoniów, wyrwanych z własnych gospodarstw do stepów azjatyckich, za to że byli Polakami? — Czy chciałbyś ginąć w najcięższej pracy, przy 70 st. mrozu, odżywiany gorzej niż bydło? — Czy chciałbyś dopuścić do utraty wszystkiego co twoje, co ukochałeś i z czym się zrosłeś dla dania folgi instynktom niszczycielskim tych, którzy nie mając nic do stracenia, chcieliby zniszczyć wszystko.

LUDU POLSKI

Wiesz o tym, że nie czas jest stać z założonymi rękami i labiedzić, jak płonie strzecha na twojej czy sąsiada chacie. — Trzeba się brać natychmiast do ratunku i pracy swej nie żałować.

Teraz właśnie jest taka chwila, w której sowiecka agentura w postaci PPR i Gwardii Ludowej podpala tobie i sąsiadom zaciesia chat swoją robotą wywrotową. Organizuje polskie sowiety powiatowe i gminne, nazywając je dla zamydlenia oczu „Radami Narodowymi". Organizuje okupacyjne wojsko bolszewickie, nazywając je „Armią Ludową".

Obca agentura PPR chce zbolszewizować Polskę i urządzić ją na ład moskiewski. „Rozkułaczyć" cię, jeśli masz 10 h. najlichszego

1962 D 1681

nawet gruntu, „skołchozować" — jeśli gospodarzysz na 2,5 czy 8 hektarach, „skolektywizować" dla dobra „całego narodu" twój dobytek. Zaprzęgnąć cię do pracy na rzecz „raju" sowieckiego, który chce z a g r a b i ć t w ó j K r a j, jako „przywiślański", jak to oni nazwali.

LUDU POLSKI

Teraz czas najwyższy podłych sprzedawczyków, podszywających się narazie pod szczytne hasła narodowe, ale działających z rozkazu Moskwy, wyżenąć ze swego obejścia. Podleców i oczajdusze wyszczuć psami. Niechaj szczezną ze swą zakłamaną, rozbijającą jedność Narodu robotą. Niechaj przekonają się że Lud Polski światlejszy jest od skośnookich azbeków, turkmenów czy kirgizów że nieda sobie dobrowolnie nałożyć pęt nowoczesnego niewolnictwa totalistycznego na własne dłonie. Niechaj przekonają się że Lud Polski szanujący jednakową swą wolność jak i pokój TWARDO STOI PRZY SWOIM RZĄDZIE i tu w Kraju i tam w Londynie. Że nie chce pójść i nie pójdzie męczeńskim szlakiem chłopa polskiego Twardonia.

LUDU POLSKI

Płatni agenci moskiewscy w postaci PPR usiłują o s z u k a ć c i ę . jeszcze raz. Na rząd, w którym premierem jest przywódca chłopów i chłopscy ministrowie, walczący oddawna z sanacją wymyślają, że jest reakcyjny i sanacyjny. Obiecują ci ze swojej strony raj na ziemi, a jak ten raj wygląda, wiedzą ci, co byli pod sowiecką okupacją. Dziś cię okłamują, a jutro będą chcieli ujarzmić i zapędzić do nowej pańszczyzny — pracy w sowchozie i kołchozie, opornych czy „zbędnych", jak to się u nich nazywa, wywieść do robót w głębi Rosji Azjatyckiej.

My W o l n ą P o l s k ę u r z ą d z i m y s a m i. Ostatnie lata nauczyły nas dbać o swoje własne sprawy. Urządzimy Polskę sprawiedliwie i dobrze. Zadbamy o poprawę losu chłopa i każdego człowieka pracy. Jeszcze dławi nas okupant i najeźdźca niemiecki, a już idą przygotowania w sprawie szybkiego upełnorolnienia drobnych gospodarstw chłopskich, zakończenia spraw serwitutowych, scalenia gruntów, niepodzielności gospodarstw, a tym samym praktycznego zakończenia racjonalnej przebudowy ustroju rolnego. Szeroko zakrojone prace w przemyśle, podjęcie wielu pilnych robót publicznych — odbudowa miast i osiedli, budowa dróg lądowych i sieci dróg wodnych, całkowite zmeliorowanie gruntów, zalesienie nieużytków — oto sprawy, które muszą być zrobione w czasie najbliższym i o których już Rząd Polski myśli, a w Wolnej Polsce przedłoży n a j w y ż s z e j w ł a d z y — reprezentacji Ludu Polskiego — Sejmowi do zatwierdzenia. To wszystko chcemy i z r o b i m y s a m i i nie pozwolimy aby to wszystko miało być z a p r z e p a s z c z o n e przez pachołków moskiewskich.

Jeśli nie damy się wziąć podstępem, tonie damy się i przemocą. Jest za nami p r a w o i w s z y s t k i e n a r o d y ś w i a t a.

Dlatego wypowiadamy nieubłaganą walkę:

— ZABORCY NIEMIECKIEMU wraz z jego wszystkimi oprawcami.

Wypowiadamy prawo przebywania i działania w Polsce

— OBCEJ AGENTURZE — PPR I KRAJOWEJ ZD-RADZIE NARODOWEJ

Protestujemy przeciwko ujawnionym zamiarom sowieckiej Rosji dokonania zaboru i grabieży ziem Polski.

Niech żyje

Wolna i Niepodległa R z e c z p o s p o l i t a Polska.

R z e c z p o s p o l i t a D e m o k r a t y c z n a.

Z j e d n o c z o n y P o t ę ż n y L u d P o l s k i.

Armia Polska, pod rozkazami Naczelnego Wodza.